

Jan Błachnio

(University of Warsaw, Poland)
<https://orcid.org/0000-0003-2132-7574>
 e-mail: jan.blachnio1992@gmail.com

Niewykorzystana szansa? Przyczynek do sportu w Policji Państwowej w latach 1924–1939

Wasted Opportunity?

A Contribution to Sports in the State Police in the Years 1924–1939

ABSTRACT

This text is devoted to selected aspects of the use of sport by the Polish National Police in the years 1924–1939. The article was created primarily on the basis of archival sources held at the Archive of New Records in Warsaw and in the state archives in Lublin, Łódź and Poznań. Based on the above materials, issues related to the initiation of the sports movement in the ranks of the State Police, methods of physical activation of police officers and plans of the State Police Headquarters in the scope of using sports to strengthen the bonds of the police with society were raised. The text contains information on the territorial distribution of Police Sports Clubs, together with an indication of the

PUBLICATION INFO				
			 UNIWERSYTET HAIŁE CUBRE-ARŁODOWSKIEJ	e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
				
THE AUTHOR'S ADDRESS: Jan Błachnio, the Faculty of History of the University of Warsaw, 26/28 Krakowskie Przedmieście Street, Warsaw 00-927, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Author's own funds				
SUBMITTED: 2023.05.27		ACCEPTED: 2025.07.31		PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl		
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS		 EUROPEAN REFERENCE INDEX FOR THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES		

reasons for the clear differences between the Silesian Voivodeship and other areas of the Second Republic of Poland. Particular attention was paid to the development of police sports in the interwar Lublin Voivodeship, an area with an average level of social and economic development, taking into account not only the city of Lublin but also peripheral areas such as the Lubartowski and Hrubieszowski Poviats. The analysis also did not omit factors favoring the potential egalitarianism of Police Sports Clubs.

Key words: sport, national police, Second Republic of Poland, Lubelskie voivodship, modernisation

STRESZCZENIE

Niniejszy tekst poświęcono wybranym aspektom wykorzystywania sportu przez polską Policję Państwową w latach 1924–1939. Za podstawę do napisania artykułu posłużyły przede wszystkim źródła archiwalne przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz archiwów państwowych w Lublinie, Łodzi i Poznaniu. W oparciu o powyższe materiały zostały poruszone kwestie związane z zainicjowaniem ruchu sportowego w szeregach Policji Państwowej, sposobami fizycznej aktywizacji policjantów oraz planami Komendy Głównej Policji Państwowej dotyczącymi wykorzystywania sportu do zacieśniania związków policji ze społeczeństwem. W tekście znalazły się informacje na temat terytorialnego rozmieszczenia Policyjnych Klubów Sportowych wraz ze wskazaniem przyczyn, wyraźnych różnic dzielących na tym tle województwo śląskie od reszty obszarów II Rzeczypospolitej. Szczególną uwagę poświęcono rozwojowi sportu policyjnego w międzywojennym województwie lubelskim, a więc obszarze plasującym się na średnim poziomie rozwoju społecznego oraz gospodarczego, uwzględniając nie tylko miasto Lublin, lecz także obszary peryferyjne, takie jak powiat lubartowski i hrubieszowski. W analizie nie pominięto czynników sprzyjających potencjalnej egalitarności Policyjnych Klubów Sportowych.

Słowa kluczowe: sport, Policja Państwowa, II Rzeczpospolita, województwo lubelskie, modernizacja

W początku XXI w. znaczną popularność zyskały powieści kryminalne, których akcja rozgrywa się w międzywojennej Polsce. Jednym z autorów osadzających swoje teksty w takiej scenerii jest Marcin Wroński, który powołując do życia nowego literackiego bohatera, rozpoczął swą powieść *Morderstwo pod cenzurą* od sceny bokserskiego pojedynku między komisarzem Zygmuntem Maciejewskim a mecenasem Stanisławem Lennertem¹. Motyw zainteresowania policjanta amatorskim boksem przewija się zresztą przez całą sagę Wrońskiego. Rzeczywista aktywność fizyczna międzywojennych policjantów nie tylko nie ograniczała się jedynie do sportów walki, ale także przedstawiała się w sposób bardzo złożony.

Jak dotąd problematyka funkcjonowania sportu w szeregach Policji Państwowej nie przyciągnęła uwagi szerszego grona badaczy. Kwestię

¹ M. Wroński, *Morderstwo pod cenzurą*, Warszawa 2010, s. 5–6.

tę poruszył wprawdzie w swoich artykułach Jacek Dworzecki², ale jego teksty skupiają się przede wszystkim na przedstawieniu ogólnopolskiej struktury organizacji sportu, nie czyniąc tego jednak w sposób pełny. Najprawdopodobniej zadecydował o tym stan zachowania bazy źródłowej, która jest nie tylko rozproszona, ale w wielu przypadkach również niekompletna. O problematyce aktywności fizycznej policjantów pisali ponadto Robert Litwiński³ (przy okazji studiów nad Policją Państwową), Robert Gawkowski⁴ (w pracach poświęconych życiu sportowemu międzywojennej Warszawy) oraz Oleh Razyhryayev⁵ (w studium nt. funkcjonowania Policji Państwowej w województwie wołyńskim). Z uwagi na to, że w pracach powyższych autorów sport policyjny stanowi jedynie jeden i to wcale nie najistotniejszy z wątków, również te opracowania nie naświetlają kwestii w sposób wyczerpujący.

Niniejszy tekst został poświęcony wybranym procesom związanym z rozwojem aktywności fizycznej funkcjonariuszy Policji Państwowej w latach 1924–1939. Za bazę źródłową posłużyły materiały archiwalne z zasobu Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zespół Komendy Głównej Policji Państwowej w Warszawie⁶), Archiwum Państwowego w Lublinie (zespoły Komendy Powiatowej Policji Państwowej⁷ i Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej⁸ w Lublinie) oraz Archiwum Państwowego w Łodzi (zespół Urząd Wojewódzki Łódzki⁹). W pracach nad tekstem pomocne okazały się również źródła normatywne w postaci ustaw przyjętych przez sejm Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰. Ponadto nieocenione źródło dostarczające informacji na temat rozmieszczenia i skali

² J. Dworzecki, *Kluby sportowe Policji Państwowej w okresie II Rzeczypospolitej*, „Teka Komisji Historycznej” 2006, 1; *Sport w szeregach Policji Państwowej II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2010, 4.

³ R. Litwiński, *Policja Państwowa w województwie lubelskim w latach 1919–1939*, Lublin 2001; idem, *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2007.

⁴ R. Gawkowski, *Encyklopedia klubów sportowych Warszawy i jej najbliższych okolic w latach 1918–39*, Warszawa 2007; idem, *Futbol dawnej Warszawy*, Warszawa 2013.

⁵ O. Razyhryayev, *Policja Państwowa w województwie wołyńskim w okresie międzywojennym*, Warszawa 2019.

⁶ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie [dalej: KGPPwW], sygn. 534, 1030.

⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie [dalej: KWPPwL], sygn. 24, 127, 304.

⁸ APL, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Lublinie, sygn. 22.

⁹ Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APŁ], Urząd Wojewódzki Łódzki [dalej: UWŁ], sygn. 1200, 1596.

¹⁰ Ustawa z 24 lipca 1919 o policji państwowej, „Dziennik Praw Państwa Polskiego” [dalej: „DPPP”] 1919, nr 61, poz. 363; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca

aktywności klubów sportowych Policji Państwowej stanowi wydawany w latach 1920–1939 tygodnik „Na Posterunku”.

Jednym z podstawowych zadań, z jakim na polu wewnętrznym musi zmierzyć się państwo, jest utrzymywanie porządku na podległym mu terytorium. Najczęściej do realizacji tego obowiązku zostaje powołana wyspecjalizowana służba. W początkowym okresie istnienia II Rzeczypospolitej rolę formacji porządkowych sprawowały Milicja Ludowa (pierwotnie organ PPS, upaństwowiony w początku grudnia 1918 r.) oraz powołana w styczniu 1919 r. przez Tymczasowego Naczelnika Państwa Policja Komunalna. Ta ostatnia, stanowiąc organ administracji samorządowej, wywodziła się z dawnych milicji miejskich i powiatowych¹¹. Dualność polskich formacji bezpieczeństwa nie trwała jednak długo, ponieważ już w lutym 1919 r. rozpoczęto prace nad ich unifikacją. Odpowiedni dokument Sejm Ustawodawczy przyjął 24 lipca 1919 r., choć już wcześniej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, bez parlamentarnej sankcji, podjęło pewne kroki w kierunku stworzenia struktury nowych służb porządkowych¹².

Zunifikowana formacja przyjęła nazwę Policja Państwowa (w skrócie PP) i stanowiła organ wykonawczy władz państwowych oraz samorządowych (to te pierwsze ponosiły 75% kosztów jej utrzymania). Pomimo tego, że została zorganizowana na wzór wojskowy, podporządkowano ją Ministerstwu Spraw Wewnętrznych¹³. Rozwiązanie takie ograniczało ryzyko wojskowych ingerencji w funkcjonowanie cywilnego aparatu administracyjnego.

Do służby w nowo powstałej formacji przyjmowano niekaranych obywateli polskich w wieku między 23 a 45 (później między 21 a 35) lat. Ponadto kandydat powinien znać język polski w mowie i piśmie oraz orientować się w podstawach rachunków. Nabycie tych niezbyt wygórowanych umiejętności wymagało odebrania przynajmniej najbardziej podstawowej edukacji. Od przyszłych stróżów prawa prawodawca wymagał także sprawności fizycznej. Ten zapis ustawy został jednak sformułowany bardzo ogólnie, ograniczając się do stwierdzenia o zdrowej i silnej budowie ciała oraz odpowiednim wzroście¹⁴. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Policji Państwowej z dnia 6 marca 1928 r. zamieniało ten zapis na „odpowiednie warunki fizyczne”¹⁵.

1928 r. o Policji Państwowej, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [dalej: „DURP”] 1928, nr 28, poz. 257.

¹¹ A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996, s. 15.

¹² *Ibidem*, s. 18, 21.

¹³ „DPPP” 1919, nr 61 poz. 363, s. 635–636.

¹⁴ *Ibidem*, s. 639.

¹⁵ „DURP” 1928, nr 28, poz. 257, s. 516.

W powyższym świetle pewne zdziwienie musi budzić przebieg procesu rekrutacyjnego do Policji Państwowej, w którym warunki fizyczne kandydata (z wyjątkiem wzrostu – odrzucano podania mężczyzn, którzy mierzyli mniej niż 169 centymetrów) bardzo długo nie stanowiły czynnika determinującego. Dla komisji kwalifikacyjnych o wiele istotniejsza okazała się moralna kondycja (rozumiana przede wszystkim jako poglądy polityczne) zgłaszającego się do służby. Trend ten utrzymał się również po centralizacji naboru do służby w 1929 r., choć pewne uszczelnienie systemu przyniosło powołanie okręgowych (okręgi policyjne odpowiadały województwom) komisji badających zdolność kandydatów do służby w policji¹⁶. Pomimo tego do policyjnych szeregów przyjmowano niekiedy ludzi, którzy pod względem fizycznym nie mogli sprostać stawianym im zadaniom. Ujawnienie takich przypadków mogło skutkować nawet usunięciem funkcjonariusza ze służby¹⁷.

W celu przeciwdziałania skutkom powyższego proceduru Komenda Główna Policji Państwowej (w skrócie KGPP) została zmuszona do podjęcia działań obliczonych na fizyczną aktywizację funkcjonariuszy policji. Kroki te były zresztą podyktowane nie tylko koniecznością poprawy sprawności fizycznej policjantów, ale także umożliwieniem im rozładowania związanych ze służbą napięć i przybrały postać organizacji Policyjnych Klubów Sportowych (PKS). Pierwsze zespoły tego typu powołano do życia w 1924 r.¹⁸

Ustalenie dokładnej liczby policyjnych klubów sportowych jest zadaniem trudnym. Baza źródłowa dotycząca policyjnego sportu jest bowiem rozproszona i nierzadko zdekompletowana (dotyczy to zwłaszcza okręgów policyjnych z zachodnich oraz centralnych obszarów międzywojennej Polski). Rozmiary problemu pogłębia kwestia aktywnej działalności wszystkich zarejestrowanych klubów. Z terenów województwa wołyńskiego znane są przypadki (PKS Równe), w których PKS uaktywniał się dopiero po kilku miesiącach¹⁹. Nie można wykluczyć, że niekiedy, ze względu na uwarunkowania miejscowe, okres ten mógł ulec wydłużeniu. Minimalizowało to szanse na ujęcie zespołu w spisach policyjnych zawodów sportowych publikowanych w „Na Posterunku” od 1937 r. i stanowiących nieocenione źródło na temat liczebności, rozmieszczenia oraz sportowego profilu policyjnych klubów sportowych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w niektórych okresach liczba zespołów sportowych Policji Państwowej rosła w tempie lawinowym.

¹⁶ R. Litwiński, *Korpus*, s. 30–31, przypisy 35, 38.

¹⁷ *Ibidem*, s. 37.

¹⁸ J. Dworzecki, *Sport*, s. 121.

¹⁹ O. Razyhrayev, *op. cit.*, s. 361.

Na przełomie 1928 i 1929 r. zarejestrowanych było 101 klubów zrzeszających funkcjonariuszy Policji Państwowej, a w dwa lata później już 154²⁰. W schyłkowym okresie II Rzeczypospolitej funkcjonowało 220 policyjnych klubów sportowych, co pozwala zaryzykować stwierdzenie, że ambicją KGPP było to, aby w każdym powiecie funkcjonował co najmniej jeden PKS (notabene 14 klubów zorganizowano w miejscowościach niebędących siedzibami powiatów lub województw). Spis uchwytnych źródłowo policyjnych klubów sportowych znajduje się w aneksie, a ich podział między okręgi policyjne przedstawia Mapa I. Należy zaznaczyć, że międzywojenni policjanci rozwijali aktywność fizyczną również w ogniskach sportowych PP (funkcjonowały w powiatach, w których brakowało policyjnego klubu sportowego) oraz kołach sportowych Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”²¹.

O ile stosunkowo wysoka liczba PKS-ów w województwach zachodnich: pomorskim (20 w 28 powiatach), łódzkim (18 w 15 powiatach) oraz zwłaszcza poznańskim (25 w 29 powiatach) raczej nie budzi zdziwienia, gdyż były to jedne z najwyżej rozwiniętych pod względem gospodarczym i społecznym obszarów II Rzeczypospolitej, o tyle wyłamanie się z tego schematu województwa śląskiego wymaga komentarza.

Śląsk nie tylko stanowił jeden z najwyżej rozwiniętych terenów II RP i charakteryzował się silnymi tradycjami sportowymi zauważalnymi zarówno w społeczności polskiej, jak i niemieckiej, lecz także przez całe dwudziestolecie międzywojenne odznaczał się liczbą funkcjonariuszy policji wyraźnie wyższą od średniej dla pozostałych województw²². Jednakże w województwie śląskim obok wspomnianego już, należącego do najprężniejszych w kraju, PKS-u Katowice funkcjonował jedynie jeszcze jeden policyjny klub sportowy²³.

Wydaje się, że przyczyn ograniczonej liczby policyjnych zespołów sportowych na Śląsku należy szukać w co najmniej dwóch czynnikach. Pierwszym z nich był specyficzny charakter województwa, które cieszyło się znaczną autonomią przekładającą się także na odrębność struktur policyjnych. Policja Województwa Śląskiego pozostawała niezależna od Komendy Głównej Policji Państwowej, a jej władze na drodze służbowej podlegały Wojewodzie Śląskiemu²⁴. Tym samym opracowane przez KGPP

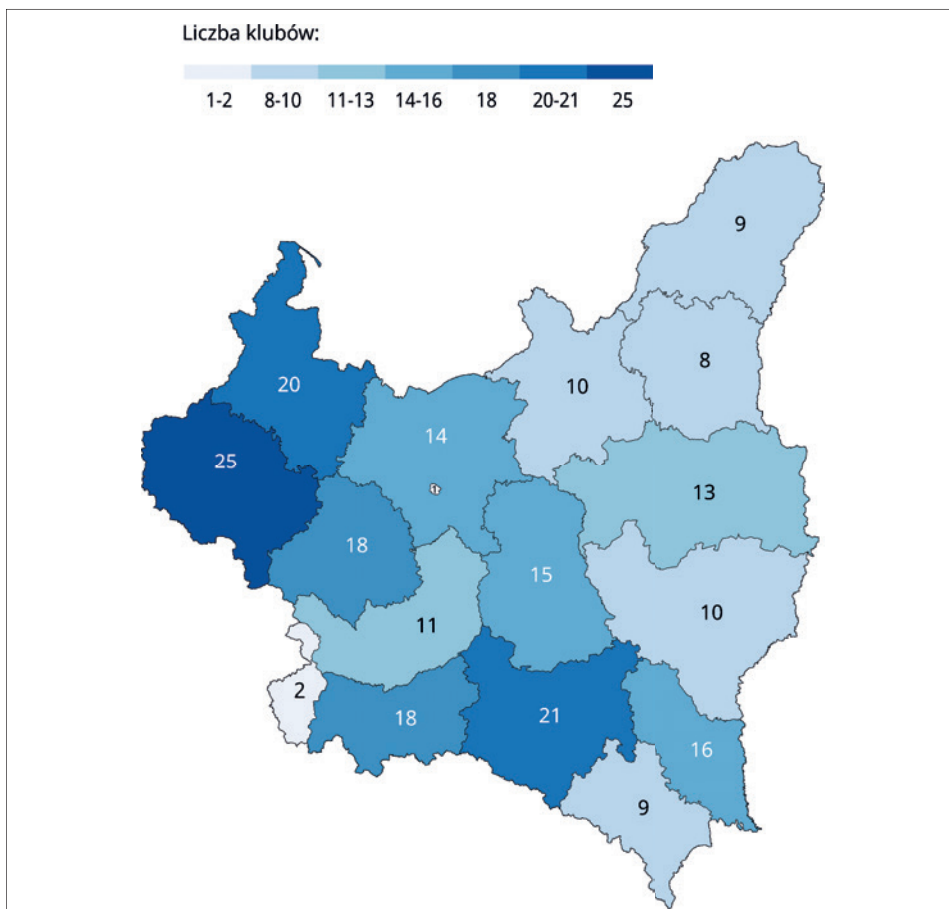
²⁰ R. Litwiński, *Korpus*, s. 434.

²¹ J. Dworzecki, *Sport*, s. 121. Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna”, podobnie jak stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” i „Rodzina Urzędnicza”, zrzeszało rodziny funkcjonariuszy, stając się przede wszystkim platformą stosunków towarzyskich.

²² R. Litwiński, *Korpus*, s. 99, 109.

²³ *Ibidem*, s. 435; „Na Posterunku” 1936, nr 52, s. 986.

²⁴ *Rozporządzenie z dnia 17 czerwca 1922 roku w przedmiocie organizacji Policji Województwa Śląskiego*, w: „Dziennik Ustaw Śląskich” 1922, nr 1, s. 3, art. 3.



Mapa I. Rozmieszczenie Policyjnych Klubów Sportowych w 1939 r.

* Istnienie jednego z działających na terenie województwa śląskiego klubów – PKS Śląsk – potwierdza jedynie pojedyncza wzmianka źródłową („Na Posterunku” 1936, nr 52 s. 986). Klub albo miał charakter efemeryczny, albo wzmianka jest efektem pomyłki ze strony redakcji tygodnika.

Opracowano na podstawie: APŁ, UWŁ, sygn. 1200, s. 34; J. Dworzecki, *Sport*, s. 122–125; R. Litwiński, *Korpus*, s. 434, 436–437; L. Migdała, *Historia Nowego Sącza*, Nowy Sącz 2017, s. 229; O. Razyhrayev, *op. cit.*, s. 358; „Na Posterunku” 1936, nr 11, s. 180; nr 44, s. 794; nr 46, s. 844; nr 52, s. 986; 1937, nr 20, s. 467–468; nr 26, s. 614; nr 36, s. 852; nr 37, s. 875; nr 43, s. 1019; 1938, nr 5, s. 112–113; nr 9, s. 207–208; nr 13, s. 304–306; nr 18, s. 423, 425; nr 27, s. 640–641; nr 35, s. 832–833; nr 40, s. 951–953; nr 44, s. 1048; 1939, nr 5, s. 113–114; nr 9, s. 211; nr 14, s. 328–330; nr 18, s. 423–425; nr 22, s. 521; nr 23, s. 547; nr 24, s. 571–572; nr 25, s. 593; nr 27, s. 641; nr 28, s. 665–666; nr 29, s. 691; nr 32, s. 762; nr 33, s. 788; nr 34, s. 809–810.

projekty usportowienia funkcjonariuszy docierały na Śląsk z opóźnieniem, a ich recepcja była słabsza. Ponadto, wraz z podporządkowaniem PKS Katowice Komendzie Głównej PWŚl w jego struktury włączono inne

policyjne towarzystwa sportowe z terenu województwa²⁵. Po drugie, jak wyżej wspomniano, na Śląsku występowały żywe tradycje sportowe, co było równoznaczne z funkcjonowaniem stosunkowo znacznej liczby cywilnych zespołów sportowych, w których trenować mogli również funkcjonariusze policji (jednym przeciwwskazaniem dla członkostwa funkcjonariusza w pozaresortowym zespole sportowym był wyraźny polityczny charakter organizacji²⁶). Tym samym minimalizacji ulegała jedna z przesłanek do organizacji na szerszą skalę życia sportowego policjantów. Ponadto na Śląsku rolę PKS-ów prawdopodobnie przejęły, wspomniane już, koła sportowe PP.

W II RP policyjne zespoły sportowe organizowano również w województwach rozciągniętych wzdłuż wschodnich i południowo-wschodnich granic kraju. Na tym polu, mimo że poziomy sportowej aktywności społeczeństwa w Austro-Węgrzech i Cesarstwie Rosyjskim różniły się drastycznie, nie zaznaczyły się dawne granice zaborowe. Rozwój policyjnych klubów sportowych na wschodnich obszarach międzywojennej Polski wynikał z dążeń władz II RP do umacniania polskości we wschodnich województwach kresowych, a co za tym idzie związków tych obszarów z Polską. W działania te obok osadnictwa wojskowego wpisywały się także liczne inicjatywy przygotowywane przez instytucje państwowe takie jak KOP, PKP czy PP. Na społeczności województw kresowych próbowano oddziaływać, organizując wycieczki krajoznawcze, wydarzenia kulturalne czy zawody sportowe²⁷. W przypadku policji ciężar rozwijania pozasłużbowych interakcji ze społeczeństwem obok Stowarzyszenia Rodzina Policyjna spadał na barki PKS-ów.

Nasycenie województw wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie) oraz dwóch z województw południowych (tarnopolskie i stanisławowskie) PKS-ami uznać należy za co najmniej znaczne. Zespoły sportowe PP działały na terenie każdego z powiatów województw wileńskiego i nowogródzkiego, co stawiało XV i XVI okręgi policyjne w szeregu najbardziej usportowionych w międzywojennej Polsce. W kolejnych dwóch województwach – tarnopolskim i wołyńskim – policyjnego klubu sportowego brakowało jedynie w jednym powiecie – odpowiednio w powiatach złoczowskim i horochowskim. Na powyższym tle wyraźnie wyróżniały się województwa stanisławowskie oraz poleskie.

²⁵ Z. Gołasz, K. Gwóźdź, *Zgładzona formacja. Policja Województwa Śląskiego 1922–1939*, Katowice 2019, s. 73.

²⁶ APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 2–3.

²⁷ W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007, s. 192–193.

W pierwszym źródła potwierdzają działalność PKS-ów w trzech czwartych powiatów. Wydaje się, że taki stan rzeczy był spowodowany co najmniej dwoma czynnikami. Z jednej strony organizację policyjnych klubów sportowych w województwie stanisławowskim utrudniała jego struktura etniczna, w której dominowali Ukraińcy. Przekładało się to na liczbę i popularność ukraińskich organizacji, również sportowych, zakorzenionych w społeczeństwie tych obszarów nierzadko jeszcze od czasów habsburskich. Po drugie województwo nie graniczyło z ZSRR, a przez to presja wywierana na stanisławowską komendę wojewódzką przez władze policyjne w kierunku rozwoju umacniających polskość oraz postawy propaństwowe instytucji była mniejsza niż w województwach granicznych.

Natomiast w województwie poleskim miał miejsce proces zgoła odwrotny. Na terenach, które należały do najniżej pod względem gospodarczym i społecznym rozwiniętych obszarów II RP, liczba policyjnych zespołów sportowych wyraźnie przewyższała liczbę powiatów. Stosunek kształtował się jak 13 do 9.

Klucz doboru umiejscowienia poleskich PKS-ów leżących poza siedzibami powiatów nie jest do końca jasny. Najbardziej oczywiste były przyczyny utworzenia sportowego zespołu Policji Państwowej w Berezie Kartuskiej, gdzie mieściło się Miejsce Odosobnienia. Liczebność załogi (w zależności od okresu od 64 do 131 policjantów²⁸) w połączeniu z destrukcyjnie wpływającą na dyscyplinę i morale funkcjonariuszy specyfiką służby zmusiły władze policyjne do stworzenia narzędzi umożliwiających policjantom rozładowywanie frustracji oraz godne spędzanie wolnego czasu. Natomiast za co najmniej zastanawiające uznać należy stosunkowo późne podjęcie decyzji o powołaniu PKS Berezka Kartuska, który źródłowo jest uchwytny dopiero od lipca 1939 r.²⁹ Na terenie województwa poleskiego sport już wcześniej wykorzystywano w celu poprawy poziomu dyscypliny członków formacji mundurowych, czego przykładem było organizowanie zawodów dla marynarzy Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej³⁰.

Dane na temat pozostałych poleskich PKS-ów umiejscowionych poza miejscowościami powiatowymi również pochodzą z 1939 r. W tym czasie PKS-y zorganizowano w będących siedzibami gmin w powiecie Kamień

²⁸ W. Śleszyński, *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003, s. 63. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Mostów Wielkich w województwie lwowskim. Założenie PKS-u w tej miejscowości wynikało z umiejscowienia w niej Normalnej Szkoły Fachowej dla Szeregowych Policji Państwowej. Cf. R. Litwiński, *Korpus*, s. 37.

²⁹ „Na Posterunku” 1939, nr 29, s. 691.

³⁰ J.W. Dyskant, *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919–1939*, Warszawa 1994, s. 115.

Koszyrski Chocieszowie, Wielkiej Głuszy oraz w niepełniącej funkcji administracyjnych Rzeczy³¹. Tym samym trzy zespoły PP aktywnie działały w powiecie w niemal 80% zamieszkałym przez tak zwanych tutejszych, co stanowiło drugi pod tym względem wynik w województwie³².

Z uwagi na to, że poszczególne komendy wojewódzkie PP przez cały okres międzywojenny borykały się z podobnymi problemami, do których zaliczały się m.in. chroniczne braki kadrowe, niedofinansowanie, a także znaczna rotacja funkcjonariuszy oraz ze względu na przenoszenie pojedynczych policjantów na stanowiska służbowe w innych województwach, w celu prześledzenia tworzenia PKS-ów można posłużyć się próbą reprezentatywną. Wydaje się, że funkcję tę doskonale wypełni województwo lubelskie, które w swoich granicach łączyło tereny o różnym stopniu rozwoju społecznego i gospodarczego, zamieszkiwane przez etnicznie i religijnie zróżnicowaną ludność.

Terytorium liczącego 31 176 km² (w 1939 r. po kolejnych reformach administracyjnych już tylko 26 555 km²) i zamieszkiwanego przez 2 464 936 osób (według danych z 1931 r.³³) województwa lubelskiego pokrywało się z policyjnym okręgiem numer IV. W 1933 r. okręg składał się z 18 komend powiatowych i jednej komendy miejskiej (mieściła się w Lublinie) podlegających komendzie wojewódzkiej z siedzibą w Lublinie, a służbę pełnił w nim 37 oficerów, 1379 szeregowych oraz 86 niższych funkcjonariuszy służby śledczej³⁴. Mimo stosunkowo niewielkiej odległości dzielącej stolicę województwa od centrum politycznego Polski, w świetle zachowanych źródeł sport policyjny pojawił się na Lubelszczyźnie stosunkowo późno, bo dopiero w 1926 r.³⁵ Należy jednak zauważyć, że usportowienie policji w całej Polsce przebiegało powoli – PKS Warszawa powstał w 1925 r.³⁶

Pierwsze uchwytne źródłowo zderzenie lubelskiej PP ze sportem wiązało się ze skierowanym do komendantów wojewódzkich pismem okólnym KGPP z 22 lipca 1926 r. W dokumencie tym podnoszono zarzut o całkowitym braku aktywności sportowej policjantów na niektórych terenach oraz o niedostatecznym propagowaniu sportu wśród funkcjonariuszy przez komendy wojewódzkie i powiatowe. Okólnik zamykała zapowiedź organizacji w terminie październikowym ogólnopolskich

³¹ „Na Posterunku” 1939, nr 14, s. 328–330; nr 18, s. 423–425.

³² *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII.1931 r: Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe: Województwo poleskie*, Warszawa 1938, s. 26.

³³ *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII.1931 r: Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe: Województwo lubelskie*, Warszawa 1938, s. 2.

³⁴ R. Litwiński, *Policja*, s. 119, 334–336.

³⁵ APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 4.

³⁶ R. Gawkowski, *Encyklopedia*, s. 131.

zawodów, w których konkurować miano przede wszystkim w dyscyplinach o charakterze lekkoatletycznym. Komendant wojewódzki zdecydował się przesłać odpis pisma okólnego do swoich bezpośrednich podkomendnych w powiatach, jednocześnie wzywając ich do propagowania idei uprawiania sportu, zwłaszcza lekkoatletyki, która miała być jedną z najistotniejszych dziedzin policyjnego wyszkolenia (!) oraz do organizacji zespołów sportowych (przede wszystkim piłkarskich, lecz nie tylko) w siedzibach komend powiatowych, a nawet komisariatów. Pismo zamykało wezwanie do przedstawienia imiennych list policjantów chętnych do udziału w ogólnopolskich zawodach sportowych (do 1 września) oraz ewentualnej drużyny piłki nożnej (do 5 sierpnia)³⁷.

O ile wykonanie dwóch pierwszych poleceń musiało być rozłożone w czasie, przez co odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie tych działań raczej nie stała się przyczyną nagłej troski ze strony komendantów powiatowych, o tyle inaczej wyglądała sytuacja w przypadku ostatniego z zadań. W celu jego realizacji przekazano odpowiednie polecenia do poszczególnych posterunków i komisariatów miejskich. Efekt był jednak więcej niż daleki od idealnego.

Typową postawę dla prowincjonalnych obszarów województwa zaprezentował, nienależący przecież do najsłabiej rozwiniętych, powiat lubartowski, gdzie komendanci wszystkich dziewięciu posterunków zameldowali o braku zainteresowania udziałem w rozgrywkach ze strony podkomendnych (zarówno funkcjonariuszy, jak i członków personelu pomocniczego)³⁸.

Zresztą problem nie dotyczył jedynie wiejskich obszarów Lubelszczyzny. Odpowiedzi nadesłane przez komendantów mieszczących się w Lublinie trzech komisariatów i urzędu śledczego również trudno uznać za układające się po myśli komendy wojewódzkiej. W mieście także brakowało chętnych do wzięcia udziału w ogólnopolskich zawodach. Jedyne komendant III Komisariatu przyznał, że pośród jego podwładnych znajdowali się policjanci trenujący piłkę nożną, było ich jednak za mało, by stworzyć z nich drużynę mogącą reprezentować województwo³⁹.

Powyższe wyniki uznać należy za całkowity blamaż policyjnych władz województwa lubelskiego, tym bardziej że wspomniany już okólnik KGPP, przynajmniej teoretycznie, wytrącał im z rąk główny argument obronny. Komendant Główny uznawał bowiem za niewytrzymujące krytyki stwierdzenie, że niskie stany etatowe w połączeniu z nadmiarem obowiązków służbowych uniemożliwiają policjantom uprawianie sportu.

³⁷ APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 2–3.

³⁸ APL, KWPPwL, sygn. 127, s. 156, 158–165.

³⁹ APL, KPPPwL, sygn. 22, s. 4, 5, 8, 10.

Wszak w okęgach, w których aktywność fizyczna policjantów rozwijała się prężnie, występowały analogiczne problemy⁴⁰.

W takiej sytuacji lubelskiej komendzie wojewódzkiej nie pozostawało inne wyjście niż podjęcie próby intensyfikacji aktywności sportowej podległych sobie funkcjonariuszy. Pod tym względem dla najbliższych okolic Lublina przełomowy okazał się już rok 1927, kiedy to powołano do życia PKS Lublin (został zarejestrowany 24 marca). Klub skupiał policjantów z całego powiatu, choć pierwotny projekt statutu zakładał, że będzie przeznaczony wyłącznie dla funkcjonariuszy komisariatów miejskich. Wprawdzie inicjatorem powołania zespołu był przodownik Karol Moniak, a więc policjant stosunkowo niski stopniem, mieszczący się w kategorii funkcjonariuszy niższych (szeregowych), ale związki organizacji z kręgami kierowniczymi lubelskiej policji były bardzo wyraźne. Objawiało się to m.in. wyborem na stanowisko prezesa klubu nadkomisarza Albina Sobocińskiego, który pełnił funkcję komisarza powiatowego w Lublinie. W pierwszych dwunastu miesiącach swojego istnienia klub działał bardzo prężnie – w 1928 r. skupiał już 300 członków, co stanowiło ponad 80% stanu zatrudnienia Policji Państwowej w Lublinie i powiecie lubelskim w 1926 r. (dane z 1928 r. nie zachowały się). Nie jest jednak do końca jasne, jaki odsetek członków klubu brał aktywny udział w ćwiczeniach sportowych prowadzonych w sekcjach piłkarskiej, bokserskiej, lekkoatletycznej, kolarskiej i strzeleckiej, a jaki partycypował jedynie w innych częściach oferty PKS-u Lublin, do których należały orkiestra mandolinistów, chór i kółko dramatyczne⁴¹. Jednakże powołanie klubu sportowego nie od razu przyspieszyło rozwój sportu policyjnego w województwie.

Charakter życia w mieście i jego bezpośrednim sąsiedztwie stwarzał względnie dogodne warunki do usportowienia policjantów, tym bardziej należy podkreślić, że rok 1927 przyniósł aktywizację fizyczną także w przynajmniej niektórych powiatach województwa. Tak było we wspomnianym już powiecie lubartowskim, gdzie 1 czerwca 1927 r. komendant powiatowy podczas odprawy nakazał przełożonym poszczególnych posterunków złożyć sprawozdania na temat rozwoju sportu wśród funkcjonariuszy. W zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie zachował się komplet odpowiedzi komendantów posterunków, dzięki czemu można stwierdzić, że w niecały rok po tym jak na jaw wyszedł całkowity brak zainteresowania sportem lubartowskich policjantów, sytuacja uległa pewnym zmianom. Dwie trzecie posterunków zadeklarowało działania ukierunkowane na rozwój aktywności fizycznej, choć stopień ich zaawansowania był bardzo zróżnicowany: od zamiaru zakupu piłki (posterunek w Niemcach)

⁴⁰ APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 3.

⁴¹ APL, KPPPwL, sygn. 22, s. 1–2; sygn. 313, s. 7; R. Litwiński, *Policja*, s. 266, 328–329.

po uprawianie dyscyplin takich jak piłka nożna (posterunek w Kamionce) czy lekkoatletyka i zapasy (posterunek w Michowie). Za zaskakujące można uznać to, że komendant michowskiego posterunku wybór tych dyscyplin, stosunkowo popularnych w Policyjnych Klubach Sportowych i przydatnych w służbie policyjnej, argumentował brakami w sprzęcie, co uniemożliwiało trenowanie innych konkurencji⁴².

Wydaje się, że najbardziej interesujące podejście do problemu rozwoju aktywności fizycznej policjantów zaprezentował jednak posterunek w Firleju. Miejscowy komendant doszedł do słusznego skądinąd wniosku, że prowadzenie treningów jedynie w oparciu o liczącą cztery osoby kadrę placówki policyjnej mija się z celem i zawarł porozumienie z liczącą osiemnastu członków Ochotniczą Strażą Pożarną, dzięki czemu możliwe było rozwijanie także sportów drużynowych. Niestety ze względu na prace nad budową szopy OSP okazało się, że zespół nie będzie mógł rozpocząć działania przed lipcem⁴³. Niemniej firlejski komendant wszedł na drogę wiązania policji ze społeczeństwem za pośrednictwem sportu (o czym dalej).

Z drugiej strony postawy niektórych posterunków okazały się rozczarowujące. W Sernikach, Łęcznej i Lubartowie policjanci w 1927 r. w dalszym ciągu nie uprawiali żadnego sportu⁴⁴. Zwłaszcza sytuację w ostatnim z wymienionych posterunków można uznać za co najmniej zaskakującą, zważywszy że w mieście mieściła się komenda powiatowa. Za zaobserwowaną w części powiatu lubartowskiego sytuacją mogły kryć się co najmniej dwie przyczyny. Jedną z nich były zaniechania ze strony komendantów posterunków, którzy nie przedsięwzięli wysiłków ukierunkowanych na sportową aktywizację podwładnych. Rozwiązanie takie wydaje się jednak mało prawdopodobnym z uwagi na naciski ze strony przełożonych, którzy wymagali rozwoju sportu na poszczególnych obszarach. Druga przyczyna to postawa samych funkcjonariuszy. To ostatecznie od ich woli zależał udział w organizacjach oraz zawodach sportowych. Zachęty ze strony wyższych szczebli drabiny służbowej nie miały bowiem rangi rozkazu i wszelka partycypacja była dobrowolna.

Rozwój usportowienia policji w powiecie lubartowskim, nawet pomimo bierności trzech posterunków, uznać należy za sukces władz policyjnych, ale sam proces usportowienia lubelskiej policji przebiegał jednak powoli. Kiedy we wrześniu 1927 r. ogłoszono nabór na organizowany w Poznaniu czteromiesięczny kurs wychowania fizycznego dla starszych

⁴² APL, KWPPwL, sygn. 127, meldunki nr 770, 857, 882, 945, 987, 1101.

⁴³ *Ibidem*, meldunek nr 857.

⁴⁴ *Ibidem*, meldunki nr 736, 1436, 2867.

przodowników i wyższych funkcjonariuszy w całym województwie ponownie zabrakło chętnych⁴⁵.

Tempo usportowienia było niskie także na lubelskiej prowincji. W powiecie hrubieszowskim jeszcze w roku 1928 nie było policjantów chętnych do udziału w eliminacjach do zawodów ogólnokrajowych. Tym razem taka postawa spotkała się z ostrą reakcją komendanta wojewódzkiego, który zażądał od podwładnych meldunku negatywnego (stwierdzającego brak chętnych) – jego złożenie miało jednak jednoznacznie świadczyć o zaniebdaniu rozwoju policyjnego sportu i wychowania fizycznego w powiecie⁴⁶.

Hrubieszowski komendant powiatowy zastosował się do rozkazu, próbując usprawiedliwić absencję swoich podkomendnych tym, że nie trenują dyscyplin składających się na program planowanych zawodów. Wydaje się, że przyjęta linia obrony nie została wybrana w sposób najbardziej fortunny, ponieważ podczas lubelskich eliminacji obok klasycznych rozgrywek lekkoatletycznych miano rywalizować także w konkurencjach takich jak strzelanie⁴⁷. Zainteresowanie władz wojewódzkich zmusiło jednak komendanta powiatowego do podjęcia próby sportowej aktywizacji podległych mu posterunków. W zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie zachowały się meldunki tylko trzech posterunków (mniej niż 20% wszystkich placówek policyjnych w powiecie) dotyczących tej materii. Policjanci z Mircza oraz Uchań zadeklarowali chęć doskonalenia się w strzelaniu. Pierwszy z wymienionych posterunków planował również zakup rowerów na raty (wysokość policyjnej pensji właściwie wykluczała inne sposoby szybkiego nabycia tego typu pojazdu) w celu trenowania kolarstwa⁴⁸. Natomiast funkcjonariusze z Kryłowa odmówili podjęcia treningów, zasłaniając się starym argumentem o niskich stanach etatowych i nadmiarze zadań⁴⁹.

Czynnik katalizujący (nacisk komend wojewódzkiej i powiatowych wywołany ich kompromitacją w oczach przełożonych związaną z brakiem zgłoszeń na zawody wojewódzkie lub ogólnokrajowe) sportową aktywizację posterunków policji w poszczególnych powiatach województwa lubelskiego każe postawić pytanie o trwałość inicjatyw tego typu. Istniało duże ryzyko, że usportowienie policjantów realizowano jedynie na pokaz, tak aby uniknąć pretensji ze strony zwierzchników. Wydaje się jednak, że zarzut taki nie znajduje zastosowania w stosunku do Lublina

⁴⁵ APL, KWPPwL, sygn. 304, s. 3–20.

⁴⁶ APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 9.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 11, 31.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 40, 41.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 49.

albo powiatu lubartowskiego czy hrubieszowskiego (w końcu lat trzydziestych XX w. w obydwu powiatach działały PKS-y⁵⁰).

Już u progu lat trzydziestych XX w. w powiecie hrubieszowskim, a więc pod względem sportowym nieco zapóźnionym w stosunku do innych obszarów Lubelszczyzny, zorganizowano zawody w biegach pieszych i kolarskich. Impreza cieszyła się stosunkowo dużym zainteresowaniem, ponieważ na start zgłosiło się 10 rowerzystów i 11 biegaczy, co stanowiło ponad jedną czwartą funkcjonariuszy służących w powiecie⁵¹. Policjanci z okolic Hrubieszowa próbowali również swoich sił w zawodach wojewódzkich, do edycji w 1931 r., według zachowanych danych, zgłosiło się 3 zawodników z tych terenów, natomiast na zawodach w 1932 r. Hrubieszów nie był reprezentowany⁵².

Tę ostatnią imprezę zdominowali zawodnicy z Lublina – 35 uczestników (27 z miasta i 8 z powiatu) – stanowiący około 60% wszystkich startujących. Prócz tego na zawodach reprezentowane były komendy powiatowe w Chełmie Lubelskim, Puławach, Siedlcach, Lubartowie i Tomaszowie Lubelskim. Ostatnia z wymienionych komend wystawiła 11 reprezentantów, co stanowiło około 16% podległych jej policjantów⁵³. Znaczny stopień partycypacji tomaszowskich policjantów w zawodach dowodził efektywnego rozwoju resortowego sportu w tej części województwa.

Również w powiecie lubartowskim sport policyjny nie okazał się efemeryczny. Choć w 1932 r. na zawodach wojewódzkich powiat reprezentował tylko jeden zawodnik, to w połowie lat trzydziestych XX w. tamtejsi policjanci stosunkowo licznie partycypowali w próbach na Państwową Odznakę Sportową (POS)⁵⁴. W połowie lat trzydziestych XX w. ubiegało się o nią od 12 do 19 policjantów z 6 posterunków, w tym z Lubartowa i Łęcznej, co stanowiło nawet 39,5% policyjnego etatu na tym obszarze. Starania funkcjonariuszy nierzadko jednak pozostawały bezowocnymi, co było wypadkową dwóch czynników. Po pierwsze kryteria otrzymania POS były stosunkowo wysrubowane. Od mężczyzn w wieku 21–34 lat

⁵⁰ „Na Posterunku” 1938, nr 35, s. 833; 1939, nr 18, s. 423.

⁵¹ APL, KWPPwL, sygn. 304, s. 73.

⁵² APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 65, 70, 72, 125–126.

⁵³ *Ibidem*, s. 125–126; R. Litwiński, *Policja*, s. 332.

⁵⁴ Państwowa Odznaka Sportowa została ustanowiona rozporządzeniem Rady Ministrów z 27 czerwca 1930 r. Była przeznaczona dla osób wykazujących się sprawnością fizyczną i dzieliła się na trzy klasy (brązową, srebrną i złotą). Odznaki nadawano osobom obojga płci: mężczyznom od 14. roku życia i kobietom od 16. roku życia na podstawie odbytych prób okresowych. Cf. „Państwowa Odznaka Sportowa” – rozporządzenia i regulamin, Warszawa 1931, s. 3–5. Odznaka musiała cieszyć się pewnym zainteresowaniem ze strony funkcjonariuszy PP, o czym obok udziału policjantów w próbach, świadczą regulacje precyzujące sposób noszenia jej na mundurze. Cf. APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 101.

wymagano m.in. skoku w dal na odległość 4,2 m oraz pokonania 100 metrów w czasie 13,6 s. Po drugie policjanci najczęściej nie mieli czasu na długie treningi – 4 godziny przygotowania tygodniowo to stanowczo za mało w przypadku dyscyplin tak wymagających jak lekkoatletyka⁵⁵.

Niezależnie od motywacji, która pchnęła funkcjonariuszy do aktywności fizycznej, nie ulega wątpliwości, że na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. zaszła zmiana w sposobie postrzegania sportu przez lubelskich policjantów. Władzom policyjnym w stosunkowo krótkim czasie udało się rozbudzić w podwładnych otwartość na nowe doświadczenia, bez której niemożliwe byłoby rozpoczęcie treningów, a także rozwijanie aktywności w więcej niż jednej dyscyplinie. Jest to o tyle istotne, że powyższa cecha stanowi element tak zwanej „osobowości nowoczesnej”⁵⁶.

Rozwój sprawności i tężyzny fizycznej policjantów, choć jawi się jako najbardziej oczywisty, być może również najistotniejszy cel tworzenia PKS-ów, nie był bynajmniej jedynym. Już pod koniec lat dwudziestych XX w. władze policyjne najwyższego szczebla podnosiły konieczność wykorzystania sportu do budowy pozytywnego obrazu policji w społeczeństwie oraz krzewienia sympatii i zaufania do tej służby⁵⁷.

Dla realizacji wyżej nakreślonego celu KGPP zalecała, by wszelkie uroczystości związane z policyjnym sportem odbywały się przy współudziale miejscowych władz cywilnych i wojskowych oraz przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa, a także działaczy sportowych⁵⁸. O ile uzyskanie udziału czynników oficjalnych w wydarzeniach sportowych nie było zadaniem trudnym (choć jego rzeczywisty wpływ na społeczne rozpropagowanie policyjnego sportu wydaje się co najmniej dyskusyjnym), o tyle nieco inaczej przedstawiała się kwestia zainteresowania policyjną aktywnością fizyczną szerokich mas społecznych. Należy zaznaczyć, że KGPP nie precyzowała sposobów przyciągania cywilów do policyjnego sportu, zostawiając to pomysłowości władz niższego szczebla.

Wydaje się, że mogło się to odbywać co najmniej na dwa sposoby. Pierwszym z nich było przyjmowanie cywilów do klubów. Dzięki temu, że organizacje te projektowano z myślą o funkcjonariuszach i pracownikach

⁵⁵ „Państwowa Odznaka Sportowa”..., załącznik 1; APL, KWPPwL, sygn. 127, nlb., *Imienny wykaz oficerów i szeregowych P.P. i osiągniętych przez nich wyników w poszczególnych konkurencjach sportowych, niedatowany; Imienny wykaz oficerów i szeregowych P.P. i osiągniętych przez nich wyników w poszczególnych konkurencjach sportowych, niedatowany; Imienny wykaz oficerów i szeregowych P.P. i osiągniętych przez nich wyników w poszczególnych konkurencjach sportowych rok 1935.*

⁵⁶ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005, s. 133.

⁵⁷ APL, KWPPwL, sygn. 24, s. 9.

⁵⁸ *Ibidem*.

kontraktowych PP, łatwo mogły się one stać w pełni egalitarne. Decydowały o tym cechy Korpusu PP, który wprawdzie w swojej masie był polski oraz katolicki (oficjalnie 96,7%), ale w jego łonie nie brakowało przedstawicieli mniejszości etnicznych (w 1936 r. PP zatrudniała 325 osób pochodzenia innego niż polskie, przede wszystkim Ukraińców, Białorusinów, Rosjan i Niemców) oraz religijnych⁵⁹. Co więcej, policja przekroczyła granicę płci, a dla funkcjonariuszek również znalazło się miejsce w PKS-ach⁶⁰.

Jednakże przynajmniej w początkowej fazie istnienia policyjnych towarzystw sportowych nie wykorzystano powyższych atutów. Wręcz odwrotnie, ewentualny szeroki napływ cywilnych członków został zahamowany za pomocą zapisów statutowych, jedynie w szczegółach różniących się między poszczególnymi miastami. W Warszawie do PKS-u, oprócz funkcjonariuszy, mogły wstąpić jedynie osoby szczególnie zasłużone dla PP⁶¹. W innych ośrodkach członkami zwyczajnymi (płacącymi składki i uczestniczącymi w treningach) mogli stać się wyłącznie policjanci oraz urzędnicy państwowi i prywatni. Aby ci ostatni nie zdominowali klubu, ustanowiono dla nich limity, które w większych miastach zwykle oscylowały w granicach 10% ogółu członków, a w mniejszych miejscowościach odsetek ten bywał odpowiednio większy⁶². Tym samym PP wybrała inną drogę rozwoju sportu niż Wojsko Polskie, któremu zależało na masowym udziale cywilów w utworzonych pod patronatem armii zespołach sportowych. Przykłady takiej postawy można mnożyć. Do Wojskowego Klubu Sportowego w Poznaniu, prócz żołnierzy służby czynnej, mogli wstąpić również rezerwiści, żołnierze pospolitego ruszenia, a nawet ich krewni czwartego stopnia⁶³, natomiast warszawska Legia w pewnym momencie stała się klubem wojskowym głównie z nazwy, ponieważ jedynie co dziesiąty jej członek był żołnierzem⁶⁴. Dla rozstrzygnięcia, czy powyż-

⁵⁹ R. Litwiński, *Korpus*, s. 54.

⁶⁰ Polską policję kobiecą, której podstawowym zadaniem była walka z przestępczością przeciwko moralności (w tym z handlem ludźmi) oraz przestępczością nieletnich, utworzono w 1925 r. w odpowiedzi na propozycję Ligi Narodów z 1923 r. dotyczącą powołania formacji tego typu. Do chwili wybuchu II wojny światowej policjantki pełniły służbę w dziewięciu województwach i w mieście stołecznym, prócz tego w Warszawie oraz pięciu województwach działały umundurowane oddziały policji kobiecej. Cf. A. Misiuk, *op. cit.*, s. 221–223, S.F. Paleolog, *Policja kobieca w Polsce (1925–1939)*, Warszawa 2020, s. 25–26. Aktywność funkcjonariuszek w PKS-ach nie ograniczała się do treningu sportowego, w niektórych klubach policjantki wchodziły w skład ich zarządów. Cf. AAN, KGPPwW, sygn. 1030, s. 197, 198.

⁶¹ R. Gawkowski, *Encyklopedia*, s. 131.

⁶² APŁ, UWŁ, sygn. 1200, s. 19, 35; sygn. 1596, s. 6.

⁶³ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Urząd Wojewódzki Poznański, sygn. 770, s. 8.

⁶⁴ R. Gawkowski, *Encyklopedia*, s. 88.

szy stan rzeczy był efektem niedopatrzenia, czy też celowych działań ze strony komendantów powiatowych oraz przełożonych posterunków i komisariatów konieczne są jednak dalsze badania.

Rozdźwięk między postulatami KGPP a kształtem zapisów statutów PKS-ów został zauważony przez władze policyjne stosunkowo późno, ponieważ dopiero w 1938 r. w rozkazie nr 743 Komendanta Głównego zauważono, że do klubów powinni należeć policjanci i ich rodziny, zwrócono także uwagę na konieczność pozyskiwania członków-sympatyków spośród przedstawicieli miejscowej społeczności⁶⁵. Tym samym zaczęło rysować się coraz wyraźniejsze otwarcie PKS-ów na społeczeństwo. Należy uznać, że krok ten podjęto zbyt późno, przez co przynajmniej w jednym aspekcie niemal piętnastoletnie funkcjonowanie policyjnego sportu nie mogło w szerszej skali odcisnąć się na ogóle społeczeństwa.

Drugi sposób wykorzystania sportu do związania policji ze społeczeństwem polegał na przyciągnięciu do PKS-ów szerokiego grona kibiców. Zespoły sportowe policji partycypowały w zawodach sportowych o zróżnicowanym zasięgu, od wewnątrzklubowych, poprzez wewnętrzzresortowe, aż po ogólnopolskie. Ponadto policjanci reprezentowali Polskę w rozgrywkach międzynarodowych⁶⁶.

Przyciąganie kibiców do klubów wymagało podnoszenia poziomu policyjnych zawodników, co służyło uatrakcyjnieniu widowiska. Jedynie z pozoru było to zadanie łatwe. Jego realizacja wymagała pozyskania

⁶⁵ AAN, KGPPwW, sygn. 534, s. 3.

⁶⁶ „Na Posterunku” 1936, nr 15, s. 246; 1937, nr 39, s. 922; 1938, nr 38, s. 905; nr 39, s. 925; 1939, nr 18, s. 423. Według danych z 1938 r. (był to jedyny rok, dla którego w „Na Posterunku” opublikowano pełny wykaz zawodów sportowych z udziałem policjantów) funkcjonariusze uczestniczyli w 973 zawodach sportowych. Do najpopularniejszych dyscyplin należały strzelectwo (285 zawodów), siatkówka (165 zawodów), lekkoatletyka (84 zawody), kolarstwo (76 zawodów) oraz narciarstwo (76 zawodów). Oznacza to pewną zmianę w preferencjach PKS-ów, ponieważ jeszcze pod koniec lat dwudziestych XX w. w zespołach sportowych policji najczęściej występowały sekcje lekkoatletyczne, na miejscu drugim plasowały się sekcje strzeleckie, a na trzecim piłkarskie. Wydaje się, że zauważalny wzrost aktywności tych sekcji PKS-ów, które rozwijały umiejętności istotne dla pełnienia służby policyjnej lub wojskowej miał związek z wdrażaniem przez władze sanacyjne w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. programu przysposobienia wojskowego. Należy podkreślić, że również sporty zespołowe, takie jak wspomniana już siatkówka czy rzadziej uprawiane przez policjantów piłka nożna (w 1938 r. 32 zawody z udziałem policjantów) i koszykówka (23 zawody) wpisywały się w program przysposobienia wojskowego, ogólnie rozwijając motorykę oraz ucząc współdziałania w zespole. Cf. B. Sprengel, *Sport w Policji Państwowej w Płocku*, „Notatki Płockie” 2003, 3 (196), s. 30; „Na Posterunku” 1938, nr 5, s. 112–113; nr 9, s. 207–208; nr 13, s. 304–306; 1938, nr 18, s. 423, 425; nr 27, s. 640–641; nr 35, s. 832–833; nr 40, s. 951–953; nr 44, s. 1048; nr 48, s. 1147.

zawodników z innych niż policyjne drużyny i włączenie ich w skład zespołów lub skupienia wysiłków trenerskich na najlepiej rokujących zawodnikach. Okazuje się jednak, że w międzywojennej rzeczywistości nie było miejsca na podobne praktyki.

Kaptowanie zawodników wyszkolonych przez inne drużyny ogólnie uznawano za moralnie naganne⁶⁷, ale w sporcie policyjnym konsekwencje tego typu działań przybrały bardzo poważne rozmiary. W 1928 r. Komisja Sportowa przy KGPP zapowiedziała, że w obliczu wykrycia przypadków zatrudniania wybitnych sportowców jako pracowników policji tylko na czas III Ogólnopolskich Zawodów Sportowych Policji Państwowej i zwolnienia takiego pracownika po zakończeniu imprezy odpowiedzialna za taki czyn komenda wojewódzka zostanie zdyskwalifikowana na czas kolejnych zawodów⁶⁸. Krok taki miał zapewnić rzetelną pracę trenerską w poszczególnych klubach oraz zmniejszyć ewentualne dysproporcje między poszczególnymi województwami. Z drugiej jednak strony obniżał poziom zawodów sportowych, o którym zdecydować musieli najlepsi zawodnicy wytrenowani w PKS-ach.

Skupienie uwagi trenerów na najbardziej obiecujących zawodnikach nie znajdowało jednak zrozumienia ze strony władz policyjnych. Podejście takie uznawano za nieuczciwe wobec przeciętnych lub słabych sportowo członków klubów, którzy płacąc składki, ponosili przecież koszty funkcjonowania organizacji⁶⁹.

Nic zatem dziwnego, że sport policyjny często nie cieszył się uznaniem ze strony kibiców (pewnym wyjątkiem mogło być województwo poleskie, w którym, obok zespołów żydowskich, dominowały kluby wojska, policji oraz Wojskowego Przysposobienia Kolejarzy). Doskonałą ilustracją tej konstatacji jest mecz bokserski między PKS Warszawa a KS Syreną (klub pracowników miejskich aspirujący do miana jednego z najlepszych pięściarskich zespołów Warszawy), który odbył się 29 kwietnia 1939 r. Starcie w dyscyplinie stosunkowo popularnej w stolicy (w okresie międzywojennym sekcje bokserskie działały w 42 klubach) oglądało jedynie 250 osób⁷⁰. Dla porównania niektóre warszawskie mecze bokserskie gromadziły nawet 3000 do 5000 widzów (szczególnie popularna miała być sekcja bokserska Polonii, której występy frekwencją ponoć mogły konkurować z rozgrywkami piłkarskimi)⁷¹. Zainteresowanie kibiców PKS-em Warszawa trudno zatem uznać za znaczne.

⁶⁷ R. Gawkowski, *Encyklopedia*, s. 296.

⁶⁸ APL, KPPPwL, sygn. 22, s. 26.

⁶⁹ AAN, KGPPwW, sygn. 534, s. 3.

⁷⁰ R. Gawkowski, *Encyklopedia*, s. 295; AAN, KGPPwW, sygn. 1030, s. 149.

⁷¹ R. Gawkowski, *Encyklopedia*, s. 140.

Podsumowując, koncepcja rozwoju Policyjnych Klubów Sportowych w okresie międzywojennym odniosła połowiczny sukces. Z pewnością dzięki niej udało się poprawić sprawność fizyczną tej części policjantów, którzy byli zainteresowani partycypacją w treningach. Ponadto, co chyba jednak nie było zamiarem władz policyjnych, działalność PKS-ów doprowadziła do zmiany postrzegania sportu przez funkcjonariuszy policji, a co za tym idzie w ciągu 7–8 lat rozbudowano w nich pewne elementy osobowości nowoczesnej. Zbliżenie się do tego profilu osobowościowego ułatwiało przeprowadzenie procesów modernizacyjnych na innych płaszczyznach ludzkiej aktywności. Należy jednak zaznaczyć, że skala i zasięg zaistniałych modyfikacji oraz stosunkowo krótki czas trwania przemian nie pozwalają mówić o zmianie społecznej, choć proces ten został zainicjowany.

Z drugiej jednak strony na polu umacniania związków Policji Państwowej ze społeczeństwem PKS-y nie odnotowały sukcesów. Nie jest jednak do końca jasnym, czy sytuacja taka była spowodowana splotem okoliczności, czy też powstała na skutek celowych działań komend powiatowych oraz przełożonych posterunków bądź komisariatów. Władze policyjne średniego i niższego szczebla, w przeciwieństwie do deklaratywnej postawy KGPP (od zamachu majowego funkcję komendanta głównego pełnili zawodowi żołnierze – w latach 1926–1935 pułkownik Janusz Jagrym-Maleszewski i w latach 1935–1939 generał brygady Kordian Józef Zamorski – którzy chyba nie do końca zdawali sobie sprawę z różnic w charakterze zadań występujących między wojskiem a policją), mieli świadomość, że nadmierne związanie funkcjonariusza z lokalną społecznością może mu utrudnić wypełnianie zadań śledczych lub porządkowych. Kwestia ta wymaga zatem dalszych badań. Wprawdzie pod koniec lat trzydziestych udało się dostrzec wykluczające zapisy statutów i wdrożyć kroki naprawcze, jednak nim zaczęły one przynosić efekty II wojna światowa doprowadziła do anihilacji Policyjnych Klubów Sportowych.

ANEKS I

Spis policyjnych klubów sportowych z podziałem na województwa

Okręg PP nr I Warszawski	Okręg PP nr II Łódzki
1. PKS Działdowo	1. PKS Brzeziny
2. PKS Garwolin	2. PKS Końskie
3. PKS Gostynin	3. PKS Łask
4. PKS Grodzisk Mazowiecki	4. PKS Łęczyca
5. PKS Grójec	5. PKS Łowicz
6. PKS Łomża	6. PKS Łódź
7. PKS Mińsk Mazowiecki	7. PKS Opoczno

8. PKS Ostrów Mazowiecka 9. PKS Płock 10. PKS Sierpc 11. PKS Sochaczew 12. PKS Sokołów Podlaski 13. PKS Węgrów 14. PKS powiat warszawski	8. PKS Piotrków 9. PKS Radomsko 10. PKS Rawa Mazowiecka 11. PKS Sieradz 12. PKS Wieluń 13. PKS Zgierz 14. PKS Chojny – powiat łódzki wiejski 15. PKS Ozorków* 16. PKS Pabianice* 17. PKS Tomaszów Mazowiecki* 18. PKS Ruda Pabianicka*
Okręg PP nr III Kielecki	Okręg PP nr IV Lubelski
1. PKS Częstochowa 2. PKS Jędrzejów 3. PKS Kielce 4. PKS Krzepice 5. PKS Radom 6. PKS Ostrowiec 7. PKS Pińczów 8. PKS Skarżysko-Kamienna 9. PKS Sosnowiec 10. PKS Zawiercie 11. PKS Rejów*	1. PKS Biała Podlaska 2. PKS Biłgoraj 3. PKS Chełm Lubelski 4. PKS Hrubieszów 5. PKS Janów Lubelski 6. PKS Krasnystaw 7. PKS Lubartów 8. PKS Lublin 9. PKS Łuków 10. PKS Puławy 11. PKS Radzyń 12. PKS Siedlce 13. PKS Tomaszów 14. PKS Włodawa 15. PKS Zamość
Okręg PP nr V Białostocki	Okręg PP nr VI m. st. Warszawy
1. PKS Augustów 2. PKS Białystok „Sparta” 3. PKS Bielsk Podlaski 4. PKS Grajewo 5. PKS Grodno 6. PKS Sokółka 7. PKS Suwałki 8. PKS Wołkowysk 9. PKS Wysokie Mazowieckie 10. PKS Starosielce „Narew”	1. PKS Warszawa
Okręg PP nr VII Krakowski	Okręg PP nr VIII Lwowski
1. PKS Biała 2. PKS Bochnia 3. PKS Brzesko 4. PKS Chrzanów 5. PKS Dąbrowa 6. PKS Dębica 7. PKS Gorlice „Zorza” 8. PKS Komorowice 9. PKS Kraków 10. PKS Limanowa	1. PKS Brzozów 2. PKS Drohobycz 3. PKS Jarosław 4. PKS Jasło 5. PKS Kolbuszowa 6. PKS Krosno 7. PKS Lesko 8. PKS Lwów 9. PKS Łańcut 10. PKS Przemyśl

11. PKS Mielec 12. PKS Nowy Sącz „Podhale” 13. PKS Tarnów 14. PKS Wadowice 15. PKS Zator 16. PKS Żywiec 17. PKS Kozy* 18. PKS Zakopane „Szarotka”**	11. PKS Przeworsk 12. PKS Rawa Ruska 13. PKS Rudki 14. PKS Rzeszów 15. PKS Sambor 16. PKS Sanok 17. PKS Sokal 18. PKS Złoczów 19. PKS Żółkiew 20. PKS Borysław* 21. PKS Mosty Wielkie*
Okręg PP nr IX Tarnopolski	Okręg PP nr X Stanisławowski
1. PKS Borszczów 2. PKS Brody 3. PKS Czortków 4. PKS Brzeżany 5. PKS Buczac 6. PKS Kamionka Strumiłowa 7. PKS Kopyczyńce 8. PKS Podhajce 9. PKS Przemyślany 10. PKS Radziechów 11. PKS Skala 12. PKS Tarnopol 13. PKS Trembowla 14. PKS Zbaraż 15. PKS Zborów 16. PKS Zaleszczyki	1. PKS Horodenka 2. PKS Kałusz 3. PKS Kołomyja 4. PKS Nadwórna 5. PKS Stanisławów 6. PKS Stryj 7. PKS Śniatyn 8. PKS Tłumacz 9. PKS Żydaczów
Okręg PP nr XI Poznański	Okręg PP nr XII Pomorski
1. PKS Chodzież 2. PKS Czarnków 3. PKS Gniezno 4. PKS Gostyń 5. PKS Jarocin 6. PKS Kalisz 7. PKS Kępno 8. PKS Koło 9. PKS Konin 10. PKS Kościan „Junak” 11. PKS Krotoszyn 12. PKS Leszno 13. PKS Mogilno 14. PKS Nowy Tomyśl 15. PKS Oborniki 16. PKS Ostrów 17. PKS Poznań 18. PKS Rawicz 19. PKS Śrem 20. PKS Środa	1. PKS Brodnica „Zbyszko” 2. PKS Bydgoszcz 3. PKS Chojnice 4. PKS Gdynia 5. PKS Grudziądz 6. PKS Kartusy 7. PKS Kościerzyna 8. PKS Nakło 9. PKS Nowe Miasto „Drwęca” 10. PKS Rypin 11. PKS Sępólno 12. PKS Starogard 13. PKS Świecie 14. PKS Szubin 15. PKS Toruń 16. PKS Tuchola 17. PKS Wejherowo 18. PKS Włocławek 19. PKS Wyrzysk 20. PKS Aleksandrów*

21. PKS Turek 22. PKS Wągrowiec 23. PKS Wolsztyn 24. PKS Września 25. PKS Żnin	
Okręg PP nr XIII Wołyński	Okręg PP nr XIV Poleski
1. PKS Dubno 2. PKS Kostopol 3. PKS Kowel 4. PKS Krzemieniec „Horyń” 5. PKS Luboml 6. PKS Luck 7. PKS Równe 8. PKS Sarny 9. PKS Włodzimierz 10. PKS Zdołbunów „Zorza”	1. PKS Brześć 2. PKS Drohiczyn 3. PKS Kamień Koszyrski 4. PKS Kobryń 5. PKS Kosów Poleski 6. PKS Łuniniec 7. PKS Pińsk 8. PKS Prużana 9. PKS Stolin 10. PKS Chocieszów* 11. PKS Wielka Głusza* 12. PKS Rzeczyca* 13. PKS Bereza Kartuska*
Okręg PP nr XV Nowogródzki	Okręg PP nr XVI Wileński
1. PKS Baranowicze 2. PKS Lida 3. PKS Nieświerz 4. PKS Nowogródek 5. PKS Słomin 6. PKS Stołpce 7. PKS Szczuczyn 8. PKS Wołożyn	1. PKS Braśław 2. PKS Głębokie 3. PKS Mołodeczno 4. PKS Oszmiana 5. PKS Postawy 6. PKS Święciany 7. PKS Wilejka 8. PKS Wilno 9. PKS Wilno-Troki
Województwo śląskie	
1. PKS Katowice 2. PKS Śląsk**	

* PKS-y mieszczące się w miejscowościach niebędących siedzibami powiatów.

** Istnienie PKS Śląsk potwierdza jedynie pojedyncza wzmianka źródłową („Na Posterunku” 1936, nr 52 s. 986). Klub albo miał charakter efemeryczny, albo wzmianka jest efektem pomyłki ze strony redakcji tygodnika.

Opracowano na podstawie: AP Łódź, UWŁ, sygn. 1200, s. 34; J. Dworzecki, *Sport*, s. 122–125; R. Litwiński, *Korpus*, s. 434, 436–437; L. Migdała, *op. cit.*, s. 229; O. Razyhrayev, *op. cit.*, s. 358; „Na Posterunku” 1936, nr 11, s. 180; nr 44, s. 794; nr 46, s. 844; nr 52, s. 986; 1937, nr 20, s. 467–468; nr 26, s. 614; nr 36, s. 852; nr 37, s. 875; nr 43, s. 1019; 1938, nr 5, s. 112–113; nr 9, s. 207–208; nr 13, s. 304–306; nr 18, s. 423, 425; nr 27, s. 640–641; nr 35, s. 832–833; nr 40, s. 951–953; nr 44, s. 1048; 1939, nr 5, 113–114; nr 9, s. 211; nr 14, s. 328–330; nr 18, s. 423–425; nr 22, s. 521; nr 23, s. 547; nr 24, s. 571–572; nr 25, s. 593; nr 27, s. 641; nr 28, s. 665–666; nr 29, s. 691; nr 32, s. 762; nr 33, s. 788; nr 34, s. 809–810.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

Archiwum Akt Nowych:

Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie, sygn. 534, 1030.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie, sygn. 24, 127, 304.

Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Lublinie, sygn. 22.

Archiwum Państwowe w Łodzi:

Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 1200, 1596.

Archiwum Państwowe w Poznaniu:

Urząd Wojewódzki Poznański, sygn. 770.

Printed sources (Źródła drukowane)

Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII.1931 r: Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe: Województwo poleskie, Warszawa 1938.

Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII.1931 r: Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe: Województwo lubelskie, Warszawa 1938.

„Dziennik Prawa Państwa Polskiego” 1919.

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1928.

„Dziennik Ustaw Śląskich” 1922.

„Państwowa Odznaka Sportowa” – rozporządzenia i regulamin, Warszawa 1931.

Press (Prasa)

„Na Posterunku” 1936–1939.

Studies (Opracowania)

Dworzecki J., *Kluby sportowe Policji Państwowej w okresie II Rzeczypospolitej*, „Teka Komisji Historycznej” 2006, 1.

Dworzecki J., *Sport w szeregach Policji Państwowej II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2010, 4.

Dworzecki J., *Rola Policji Województwa Śląskiego w kształtowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego w okresie II RP*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Finansów i Prawa w Bielsku-Białej” 2015, 3.

Gawkowski R., *Encyklopedia klubów sportowych Warszawy i jej najbliższych okolic w latach 1918–39*, Warszawa 2007.

Gawkowski R., *Futbol dawnej Warszawy*, Warszawa 2013.

Gołasz Z., Gwóźdź K., *Zgłodzona formacja. Policja Województwa Śląskiego 1922–1939*, Katowice 2019.

Litwiński R., *Policja Państwowa w województwie lubelskim w latach 1919–1939*, Lublin 2001.

Litwiński R., *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2007.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996.

Migdała L., *Historia Nowego Sącza*, Nowy Sącz 2017.

Paleolog S.F., *Policja kobieca w Polsce (1925–1939)*, Warszawa 2020.

Razyhrayev O., *Policja Państwowa w województwie wołyńskim w okresie międzywojennym*, Warszawa 2019.

Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005.

Śleszyński W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007.

Śleszyński W., *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003.

Novels (Powieści)

Wróński M., *Morderstwo pod cenzurą*, Warszawa 2010.

NOTA O AUTORZE

Jan Błachnio – urodzony w 1992 r. w Warszawie. Studia licencjackie (2011–2014) i magisterskie (2014–2016) odbył w Instytucie Historycznym UW. W latach 2016–2021 był uczestnikiem Wydziałowych Studiów Doktoranckich Wydziału Historii UW (od 2020 r. Wydziałowych Studiów Doktoranckich Wydziału Nauk o Kulturze i Sztuce UW). W 2021 r. obronił pracę doktorską poświęconą austro-węgierskim służbom tyłowym w czasie kampanii karpackiej 1914–1915, przygotowaną pod kierunkiem dr. hab. Piotra Szlanty. W swoich badaniach zajmuje się historią sportu, wojskowości oraz medycyny końca XIX i pierwszej połowy XX w.

ABOUT THE AUTHOR

Jan Błachnio – born in 1992 in Warsaw, graduated from bachelor's (2011–2014) and master's (2014–2016) studies at the Institute of History of the University of Warsaw. In 2016–2021 he was a participant in the Faculty Doctoral Studies of the Department of History, UW (from 2020 the Faculty Doctoral Studies of the Department of Arts and Culture, UW). In 2021 he defended his doctoral thesis prepared under the supervision of Piotr Szlanta, PhD on the Austro-Hungarian rear services during the Carpathian Campaign 1914–1915. His research interests include the history of sport, military science and medicine of the late 19th and first half of the 20th century.

